

Nag, Wesele 2001

Wynajęte limuzyny po drodze gnają
Wszyscy na wesele zapierdalają
Cała wiocha na młodych czeka
Marynę i Felka widać już z daleka
Woźnica przykulał młodych do bramy
Chlebem i solą ich przywitamy
Felek Marynę z bryczki ściąga
Już myślał o tym gdzie ją zbąbać
Wiara wszystkie świnie rozjebała
Połowa z nich leży ujebana
Wesele się zaczyna wyciągają wina
Niektörzy już rzygają - najbardziej Maryna
Sto lat sto lat skurwysyny
Wszyscy wam dobrze chuje życzymy
Słoma wam kurwy z butöw wystaje
Co wiocha to kurwa inne obyczaje
Sto lat sto lat skurwysyny
Wszyscy wam dobrze chuje życzymy
Słoma wam kurwy z butöw wystaje
Co wiocha to kurwa inne obyczaje
Wöjt i żona w prezencie dali krowę
Od innych dostali konia i podkowę
By im szczęście nie spierdalało
W chałupie i zagrodzie nigdy nie śmierdziało
Wujek Staszek dał im dwa hektary
Wör pszenicy i trzy denary
Od cioci Gosi syrenę 105
Kurwa imprezę zaczniemy więc
Pani młoda z Felkiem w tańce gna
A kapela gra - tra la la la
Wszyscy wokoło świetnie bawią się
A Brat Juzef rucha Gosię
Sto lat sto lat skurwysyny
Wszyscy wam dobrze chuje życzymy
Słoma wam kurwy z butöw wystaje
Co wiocha to kurwa inne obyczaje
Sto lat sto lat skurwysyny
Wszyscy wam dobrze chuje życzymy
Słoma wam kurwy z butöw wystaje
Co wiocha to kurwa inne obyczaje
Czas otrzepin wnet nastaje
I wtem zradza się pytanie
Kto dziś wiankiem w ryj dostanie
Maryna do rzutu się przygotowuje
Woköł się zebrały kurwy i luje
Tylko Juzefa nie interesuje
On kocha tylko Boga i dziecięce chuje
Leci wianek w görę tłum się kotłuje
Wszyscy się rzucili lecz zrezygnowali
Gdyż wianek się dostał w łapy młodej Ali
Smutek szybko kurwa minął
Gdyż przywieźli tanie wino
Sto lat sto lat skurwysyny
Wszyscy wam dobrze chuje życzymy
Słoma wam kurwy z butöw wystaje
Co wiocha to kurwa inne obyczaje
Sto lat sto lat skurwysyny
Wszyscy wam dobrze chuje życzymy
Słoma wam kurwy z butöw wystaje
Co wiocha to kurwa inne obyczaje
Pöźna noc nastła wiara woköł leö
Brat Juzef na dupę Maryny się mierzy
Lecz Felek się zbudził księdzu przyjebał
Brat to sługa boży lecz Felek się go nie bał

Na łbie księdza flachę rozpierdolił
Wtedy się Zenon spod stołu wygramolił
Jakiemuś gościowi z krzesła przykurwił
Ksiądz leżał na ziemi i głośno się
Po chwili cała sala się nakurwiała
Krzesłami stołami wiara się rzucała
Skończyło się wesele wszystko rozjebane
Maryna w stodole rucha się z plebanem
Sto lat sto lat skurwysyny
Wszyscy wam dobrze chuje życzymy
Słoma wam kurwy z but&#oacute;w wystaje
Co wiocha to kurwa inne obyczaje
Sto lat sto lat skurwysyny
Wszyscy wam dobrze chuje życzymy
Słoma wam kurwy z but&#oacute;w wystaje
Co wiocha to kurwa inne obyczaje !